

Mieszana odmiana językowa jako sposób na wielojęzyczność i wieloetniczność pogranicza (na przykładzie Śląska Cieszyńskiego w Republice Czeskiej)

Irena Bogoczová

Uniwersytet Ostrawski, Republika Czeska
e-mail: irena.bogoczova@osu.cz
ORCID iD: <https://orcid.org/0000-0002-0818-193X>

Adnotacja. Referat odnosi się do sytuacji językowej na pograniczu czesko-polskim, konkretnie na tzw. Zaolziu, czyli w czeskiej części Śląska Cieszyńskiego. Region ten zamieszkuje autochtoniczna ludność narodowości czeskiej i polskiej. Autorka pokrótce przedstawia Zaolzie od strony geograficznej, społecznej, politycznej (pod względem przynależności państwowej i tożsamości narodowej jego mieszkańców), po czym przedstawia istotne tematy tożsamości kulturowej i językowej miejscowej wspólnoty polskiej. Obok czeskiego języka większościowego i kulturalnej odmiany polszczyzny używanej w polskich szkołach mniejszościowych istotnym elementem komunikacji lokalnej jest gwara cieszyńska. Ze względu na specyficzne uwarunkowania polityczne i społeczne terenu w środowisku tym wykreowała się ponadetniczna odmiana mówiona zwana *po naszymu*, która niweluje różnice pomiędzy używanymi tu kodami językowymi oraz łagodzi stosunki interetniczne. Analiza mówionego języka mieszanego *po naszymu* przeprowadzona na obszernych fragmentach autentycznych wypowiedzi Polaków z Zaolzia w podcaście „O naszych po naszymu” pozwala na wysunięcie kilku istotnych wniosków: mowa *po naszymu* nie ma jednoznacznej normy, co nie znaczy, że jest wynikiem przypadkowego mieszania języków; zawiera mnóstwo bohemizmów leksykalnych (podczas gdy wyrazów zapożyczonych z polszczyzny ogólnej jest minimum); jej bazą dźwiękową i fleksyjną jest polska gwara zachodniocieszyńska; mówiący *po naszymu* mają świadomość niepoprawności swoich wypowiedzi w sensie ich nieprzystawalności do polskiego języka ogólnego.

Słowa kluczowe: gwara, język polski, język czeski, mowa *po naszymu*, Zaolzie.

Mixed Variety as a Way to Multilingualism and Multiethnicity of the Borderland (on the Example of Cieszyn Silesia in the Czech Republic)

Annotation. The present paper discusses the linguistic situation in the Czech–Polish borderland, particularly in Zaolzie, which is the Czech part of Cieszyn Silesia. This region is inhabited by an autochthonous population comprising both Czech and Polish nationalities. Before moving on to the more important topics of the cultural and linguistic identity of the local Polish community, the author introduces Zaolzie from the geographical, social, political point of view. In addition to the majority Czech language and the standard Polish used in Polish minority schools, the Cieszyn dialect plays a significant role in local communication. Due to the unique political and social conditions in this region,

Received: 28.09.2022. Accepted: 20.05.2023.

Copyright © 2023 Irena Bogoczová. Published by Vilnius University Press. This is an Open Access article distributed under the terms of the [Creative Commons Attribution Licence](https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/), which permits unrestricted use, distribution, and reproduction in any medium, provided the original author and source are credited.

a spoken mixed language called “po naszymu” has emerged. This language is not associated with any particular ethnic group, and it mitigates the differences between the various language codes while easing tensions between the two ethnic groups. The analysis of the spoken mixed language “po naszymu”, carried out on the basis of extensive excerpts from authentic statements by Poles from Zaolzie in the “O naszym po naszymu” podcast, allows for several important conclusions: “po naszymu” speech does not have an unambiguous norm, which does not mean that it is the result of an accidental mixing of languages; it contains a lot of lexical Bohemisms; its phonetic and inflectional base is formed by the Polish dialect of West Cieszyn, nevertheless the users of “po naszymu” are aware of the incorrectness of their utterances in the sense of their incompatibility with the standard Polish language.

Keywords: dialect, Polish language, Czech language, Polish speech, Zaolzie.

Mišri kalbų įvairovė kaip kelias į daugiakalbystę ir daugiatautiškumą pasienio regione (Cešyno Silezijos pavyzdžiu)

Santrauka. Straipsnyje aptariama kalbinė situacija Čekijos ir Lenkijos pasienio regione, konkrečiau Zaolziėje, kuri yra Cešyno Silezijos dalis. Gyvenančią čia autochtoninę populiaciją sudaro ir čekų, ir lenkų tautybių žmonės. Autorė pristato Zaolze geografiniu, socialiniu, politiniu aspektais, atsižvelgiant į jos gyventojų tautiškumą ir tautinį tapatumą, po to aptariama svarbi vietinės lenkų bendruomenės kultūrinio ir kalbinio tapatumo tema. Be čekų kalbos ir standartinės lenkų kalbos, kurios vartojamos lenkų mažumų mokyklose, svarbus vietinės komunikacijos elementas yra Cešyno tarmė. Dėl specifinių politinių ir socialinių sąlygų šiame regione susikūrė šnekamoji mišri kalba, vadinama „po naszymu“. Ši kalbos atmaina nėra siejama su jokia konkrečia etnine grupe ir niveliuoja įvairių kalbų kodų skirtumus, kartu mažindama įtampą tarp dviejų etninių grupių. Mišrios šnekamosios kalbos „po naszymu“ analizė, atlikta remiantis plačiomis ištraukomis iš autentiškų Zaolzės lenkų teiginių, kai šnekama „O naszym po naszymu“ (Apie mus musiškių šnekta), leidžia daryti keletą svarbių išvadų: „po naszymu“ šnekta neturi vienareikšmiškos normos, bet tai nereiškia, kad ji yra atsitiktinio kalbų maišymosi rezultatas; šnektoje daug leksinių bohemizmų (o žodžių, pasiskolintų iš standartinės lenkų kalbos, yra labai mažai); jos fonetikos ir linksniavimo sistemos pagrindą sudaro lenkų vakarų Cešyno tarmė, tačiau „po naszymu“ vartotojai suvokia savo šnekos netaisyklingumą ir jos nesuderinamumą su standartinė lenkų kalba.

Reikšminiai žodžiai: tarmė, lenkų kalba, čekų kalba, šnekėjimas „po naszymu“, Zaolzė.

Zasygnalizowany w tytule problem odnosi się do miejsc, gdzie kontaktują się co najmniej dwie wspólnoty etniczne, kulturowe i językowe, choć przedstawiony poniżej materiał pochodzi wyłącznie z czeskiej części Śląska Cieszyńskiego. Wspomniana wielojęzyczność jest tu wynikiem specyficznych uwarunkowań społecznych i politycznych, równocześnie jest czynnikiem umożliwiającym wzajemne porozumiewanie się obu grup (polskiej mniejszości z czeską większością), łagodzącym występujące między nimi różnice oraz pozwalającym użytkownikom tradycyjnej gwary cieszyńskiej na wyrażanie jakichkolwiek treści, nie tylko tych związanych z dawnym sposobem życia.

Poniżej odniosę się kolejno do kilku pojęć, które stanowią podłoże niniejszych rozważań i pomagają zrozumieć specyfikę Zaolzia. Egzemplifikacja staje się bardziej bogata i szczegółowa w punktach 6 i 7, dotyczących języka i świadomości językowej i dlatego przeważa nad faktami o charakterze geograficznym, historycznym lub demograficznym.

Przestrzeń

Badany region to czeska część dawniej jednolitego Śląska Cieszyńskiego. Jego przeszłość jest związana z cieszyńską linią Piastów, którzy już od IX wieku opanowali te zachodniosłowiańskie ziemie, a po podziale Księstwa Opolskiego w 1290 r. założyli tu Księstwo Cieszyńskie, z centrum w Cieszynie. Pierwszymi historycznymi właścicielami dóbr cieszyńskich byli więc Piastowie, po czym ich majątki stały się lennem Luksemburgów, będących m.in. królami czeskimi. Po śmierci (1653) ostatniej cieszyńskiej księżny piastowskiej Elżbiety Lukrecji, zarządczyni Księstwa, powstała Komora Cieszyńska (Teschner Kammer), która należała już wyłącznie do Habsburgów. Kres dotychczasowej integralności regionu położył dopiero koniec I wojny światowej, a szczególnie rok 1920, gdy powstały dwa suwerenne państwa – Polska i Czechosłowacja, a każde z nich chciało zachować dla siebie te mocno zaludnione i uprzemysłowione tereny. Granica państwowa została ustalona tak, że Śląsk Cieszyński, wraz z samym Cieszynem, został podzielony na część czechosłowacką (56% powierzchni) i polską (44%) [Ondřeka 2015]. Lewobrzeżną (zachodnią) część Śląska Cieszyńskiego, która znalazła się – z perspektywy Polski – po przeciwnej (czeskiej) stronie rzeki Olzy, czyli za Olzą, zaczęto już w latach 20. XX wieku nazywać Zaolziem.

Przynależność państwowa

W XX wieku, po rozpadzie Austro-Węgier Zaolzie zaznało jeszcze kilku kolejnych zmian przynależności państwowej: w latach 1920–1938 należało do międzywojennej Czechosłowacji, od początku października 1938 r. do 1 września 1939 r. zostało przyłączone do Polski, na okres II wojny światowej stało się częścią Trzeciej Rzeszy Niemieckiej. W latach 1945–1992 ponownie znalazło się w granicach Czechosłowacji, a po podziale tego państwa na Republikę Czeską i Słowacką (od 1.1.1993) jest częścią pierwszej z nich.

Wspólnota

Na Śląsku Cieszyńskim żyła już od co najmniej IX wieku ludność słowiańska. Do niej dołączyli w kilku falach kolonizatorzy niemieccy, a w górzystej części regionu – wołoscy. W okresie Wiosny Ludów również na Śląsku Cieszyńskim zaczęła się kształtować pewna świadomość etniczna. Ówczesny ruch społeczny miał z początku charakter słowiański, antyhabsburski, antygermanizacyjny. Jak wynika z obszernej literatury historiograficznej, o wiele większą aktywność rozwijali wtedy jednak działacze o propolskiej orientacji narodowej. Polacy na ziemi cieszyńskiej, w tym również na lewym brzegu rzeki Olzy, byli więc stosunkowo dobrze zorganizowaną i narodowo uświadomioną grupą

autochtoniczną, a z ostatnich austriackich spisów ludności (1910) wynika, że zdecydowanie najliczniejszą¹.

Ojczyzna, rodzaje więzi

W sytuacji wieloetniczności i wielojęzyczności odróżnia się z reguły dwa pojęcia ojczyzny: jednym z nich jest tzw. mała, własna, prywatna, obejmująca przestrzeń osobiście znaną, doświadczaną na co dzień, w którą jednostka wrosła korzeniami i z którą się utożsamiała², tym bardziej, że druga, „duża” ojczyzna nie jest do końca znana, bliska, przyjazna. Polacy na Zaolziu nie żyli i nie żyją w warunkach izolacji i odczuwają różne rodzaje więzi (wymieniam je w kolejności od najłabszej do najsilniejszej): z narodem polskim po polskiej stronie granicy, z czeską większością w państwie czeskim, ze społecznością lokalną – narodowościowo zróżnicowaną, jak również ze „swoimi” – w ramach polskiej mniejszości.

Granica i pogranicze

Granica to linia, która bardziej dzieli, rozgranicza, różnicuje niż łączy³. Pogranicze etniczne to „obszar, na którym występują trwałe formy kontaktów społeczno-kulturowych między dwoma (...) sąsiednimi narodami, mniejszościami narodowymi lub grupami etnicznymi (...), oraz ich następstwa w postaci istniejącej tam rzeczywistości społeczno-kulturowej” [Sadowski 2001, 11]. O pograniczu jako rozmytej granicy, jako o przestrzeni (a nie linii) itd. pisała w swoim czasie m.in. Antonina Kłoskowska. Według badaczki pogranicze to „obszar stykających się państw, których granica rozdziela różne grupy etniczne i narodowe, ale nie jest granicą nieprzenikalną” [Kłoskowska 1994, 102]. Badaczka zwracała uwagę na charakterystyczne dla pogranicza przemieszanie etniczne wynikające z bliskości (dwóch) państw i naturalne „przekładanie się narodowości” [Kłoskowska 1996, 125]. W odróżnieniu od granic pogranicza są więc bardziej przejściowe niż stykowe. „Pogranicze zmiękcza granicę, czyni ją przenikalną w rzeczywistości i symbolicznie, szczególnie wówczas, kiedy pewna wspólnota kulturowa została rozdzielona granicą administracyjną państwa” – podaje inne źródło [Nikitorowicz 2000, 11]. Alina Awramiuk zauważa dwa aspekty pogranicza: jeden stanowi kontaktowanie się z obcym, drugi – sama odległość pogranicza od centrum⁴ [Awramiuk 2011, 330].

¹ Więcej patrz [Zahradnik 1991].

² Silne poczucie zakorzenienia przeradza się nieraz w tzw. tustelanizm, który staje się dla jednostki gettem społecznym, kulturowym, językowym [Jot-Drużycki 2014, 63].

³ Dostęp z: <https://sjp.pwn.pl/slowniki/granica.html> (06.08.2022).

⁴ Zresztą bez centrum nie byłoby pogranicza, o czym świadczy teoria pogranicza jako artefaktu centrum [więcej np. Kozyczkowska 2010].

Na badanym terenie państwowej granicy czesko-polskiej nie było, powstała ona dopiero w XX wieku wskutek wydarzeń, o których piszę powyżej. Stała się jednym odcinkiem granicy pomiędzy Polską a Czechami (dawniej Czechosłowacją), której długość wynosi ok. 796 km² (co stanowi ok. 23% granic Rzeczypospolitej)⁵. W wyniku przesunięcia granic państwa polskiego po II wojnie światowej na zachód ukształtowały się też nowe pogranicza: raciborskie, głubczyckie i kłodzkie. Górzyste i słabo zamieszkałe tereny Karkonoszy lub Gór Orlickich stanowiły od dawna istotną barierę geomorfologiczną, dlatego też nowa granica w sensie politycznym nie oznaczała w tych stronach tak istotnej zmiany w życiu ludności, jak np. w Opawskim, w okolicy Ostrawy, a szczególnie na Śląsku Cieszyńskim.

Tożsamość kulturowa, świadomość językowa

Kategorie „tożsamość” i „świadomość” są niełatwe do zdefiniowania i praktycznie niemierzalne. Na temat etniczności Grzegorz Babiński wyraził się, że chodzi o więź bardziej emocjonalną niż racjonalną [Babiński 2004, 17], a Tomasz Kamusella [2005] podaje w wątpliwość sensowność umieszczania w formularzu spisowym pytania o narodowość, skoro w innych dokumentach (np. dowodzie osobistym, paszporcie) takiej informacji brak [Kamusella 2005, 68]. Badacz dochodzi do wniosku, że tożsamość (w tym również tożsamość z narodem) jest „wypadkową uwarunkowań, jakich człowiek doświadcza w ciągu swego życia, ale także wynikiem jego własnych wyborów w obliczu tych uwarunkowań...” [Kamusella 2005, 72]. Tożsamość jest kategorią złożoną, nie tylko w sensie społecznym, ale także indywidualnym. Chodzi o kategorię metapoznawczą, „odnoszącą się do tego, jak ludzie rozumieją sami siebie i co ma dla nich znaczenie” [Studnicki 2015, 17]. Nie jest bezpośrednim odwzorowaniem rzeczywistości, ale stanem umysłu [Misztal 2005, 24]. Zbliżanie się do siebie grup etnicznych w przestrzeni społecznej powoduje formowanie wieloetnicznej wspólnoty kulturowej i komunikatywnej. Wielość i zróżnicowanie języków na danym terenie wymaga od członków tej wspólnoty nie tylko znajomości należytego kodu językowego (kodów językowych), ale także rozeznania w kwestii jego (ich) stosowności do danej interakcji społecznej, czyli odpowiedniej świadomości językowej. Świadomość językowa to zdolność do refleksji nad językiem w sensie *langue* oraz nad realizacją języka w znaczeniu *parole*, zdolność do refleksji nad działalnością językową własną i/lub innych użytkowników języka, „swojej” lub „obcej” wspólnoty narodowej i kulturowej [Osowski 2021, 214]. Zarówno tożsamość narodowa, jak i świadomość językowa mogą się w ciągu życia zmieniać. Z tego względu

⁵ Dostęp z: https://cs.wikipedia.org/wiki/Česko-polská_státní_hranice (06.08.2022).

jako zasadne uważamy przemyślenia Zbigniewa Bokszańskiego [2005] na temat tożsamości jako stanu czy procesu („tożsamość odkryta lub odkrywana”), istnienia tzw. tożsamości dziedziczonej itp.

W kręgu tych zagadnień szczególnie ważną rolę odgrywa język. Jest nie tylko środkiem przekazu wszelkich idei (w sensie przedmiotów poznania) i ideologii, lecz także wartością samą w sobie. Jest skarbcem kultury danej wspólnoty – tej duchowej oraz (dzięki nominacyjnej funkcji języka) materialnej. Przestrzeń językowa wyznacza pewien krąg kulturowy określanej również jako socjosemantyczny. Podmiotowy charakter człowieka lub grupy w kreowaniu i przekazie kultury stwarza sytuacje, gdy dana jednostka lub grupa jest w pewnej dziedzinie życia publicznego podporządkowana innej grupie, ale w kulturze jest dominująca. Tak dzieje się również na Zaolziu: ze względu na wielość zespołów, chórów, urządzanych festiwali, zabaw, spotkań i innych form działalności polska mniejszość narodowa mocno wyprzedza lokalną wspólnotę większościową. Taka „zawstydzona” większość, zdająca sobie sprawę z drugoplanowej pozycji w zakresie aktywności społecznej, zakłada wtedy nowe tradycje, mitologizując często historię i własny udział w koncepcji regionu. Na Zaolziu spotykamy się więc z pewnymi formami rywalizacji kultur, np. w zakresie folkloru lub pisarstwa regionalnego.

Substancja językowa

Jak już zostało zasygnalizowane, wspólne komunikowanie się różnych grup etnicznych wymaga środka językowego odpowiednio dostosowanego do potrzeb i możliwości rozmówców. W sytuacji braku takiego kodu lub jego nieznamomości można zastosować strategię, którą nazywa się semikomunikacją⁶, jednak częstszym zjawiskiem jest formowanie się języka mieszanego, zwanego też konwergentem, konglomeratem, melanżem, neogwarą lub w inny sposób⁷.

⁶ Przez semikomunikację rozumiemy zgodnie z literaturą [Lipowski 2012, Sloboda] interakcję werbalną, podczas której rozmówcy pozostają przy swoich językach (gwarach) ojczystych, a jednak rozumieją się nawzajem. Semikomunikacja przebiegała np. w warunkach społecznych i językowych byłej Czechosłowacji, dlatego za szczególnie cenne uważam informacje zawarte np. w pracach słowackich językoznawców, takich jak Jozef Mistrík, Ján Horecký, Viera Budovičová, Jozef Štefánik. Semikomunikacji nie należy mylić z semilingwizmem (pojęciem pochodzącym również z socjolingwistyki skandynawskiej), czyli stanem kompetencji językowej mówiącego, który nie jest w stanie zaspokajać niektóre własne potrzeby komunikacyjne w żadnym języku.

⁷ Teoria powstawania mieszanych kodów językowych i ich charakter były przedmiotem badań np. Elżbiety Smułkowej [Smułkowa 2010]. Badaczka zauważyła m.in. to, że mieszają się tu zarówno pojedyncze elementy językowe, jak i całe płaszczyzny. W niniejszym artykule korzystamy z używanych przez Smułkową terminów *konwergent* oraz *system modelujący*. Z kolei Bogusław Nowowiejski określa te systemowo zmodyfikowane kody terminem *neogwary*. Zdaniem tego dialektologa powstają one dlatego, ponieważ tradycyjne gwary nie są w stanie zaspokoić aktualnych potrzeb komunikacyjnych swych użytkowników [Nowowiejski 2010, 122]. Neogwara to niby-gwara, *potoczny język mówiony* [Lubaś 2013, 149 – za Aloisem Jedličką; patrz również „běžně mluvený jazyk”, Krčmová 2002, 193] używany w sytuacji gwarowej.

W warunkach Zaolzia funkcjonuje język „po naszymu”⁸. Ten fenomen można traktować bądź jako sposób porozumiewania się, czyli (praktyczną) strategię mówienia, bądź jako sam środek komunikacji. Druga interpretacja wydaje mi się bardziej stosowna, szczególnie w wypadku próby sprecyzowania substancji językowej, z której mówiący „po naszymu” korzysta. Jeszcze 30 lub 20 lat wcześniej można było zaryzykować stwierdzenie, że „po naszymu” mówią zarówno miejscowi Polacy, jak i Czesi. Obecnie młodzi Czesi nie używają tej odmiany nawet w domu, choć ich rodzice między sobą nieraz porozumiewają się w ten sposób. Do „po naszymu” zbliżają się ich wypowiedzi, gdy np. w sklepach lub na targowisku w polskim Cieszynie starają się mówić po polsku. Sfera używania języka „po naszymu” mocno się zawęża.

Podstawę języka „po naszymu” tworzy tradycyjna gwara miejscowa (zachodniocieszyńska, zaolziańska), należąca do południowego zespołu dialektów śląskich⁹. Kolejnymi kodami wpływającymi są: odmiany ogólne języka czeskiego (potoczna i kulturalna) oraz jego odmiana regionalna, jak również odmiana kulturalna języka polskiego. W mieszanu się języków jeden z systemów staje się modelującym, co nie oznacza, że dzieje się tak na wszystkich poziomach języka. Wręcz przeciwnie: większościowa, ponaddialektalna odmiana dominuje z reguły w słownictwie (w wypadku odmiany „po naszymu” jest to język czeski ogólny), w płaszczyźnie dźwiękowej ma zdecydowaną przewagę gwara (choć wraz z zapożyczeniami leksykalnymi przenikają do niej również głoski typowo czeskie), gwarowy jest też system morfologiczny. Taki konwergent nie ma jednoznacznej normy systemowej, ale posiada pewne typowe wyznaczniki. Łatwiej można więc zdefiniować, co do zaolziańskiej wersji „po naszymu” na pewno nie należy, niż podać środki językowe wyróżniające tę mowę. Inaczej rzecz ujmując, nie każde mówienie „byle jak” jest mówieniem „po naszymu”. Brak precyzyjnej typologii tej odmiany języka nie znaczy, że jest ona w danym środowisku nierozpoznawalna – „po naszymu” po czeskiej stronie granicy wygląda inaczej niż po stronie polskiej. Pojawiające się tu zapożyczenia (transfery) mają swoje uzasadnienie, specyficzną, własną „logikę”¹⁰.

⁸ Posługuję się tym rozpowszechnionym endolingwonimem, mając jednocześnie świadomość tego, że choćby tylko na Słowiańszczyźnie występuje sporo takich „naszych”, „swojskich”, „prostych” odmian mieszanych. Należy jednak podkreślić, że w odróżnieniu od wielu innych konwergentów język „po naszymu” nie jest wyłącznie językiem domowym – jest obecny w komunikacji publicznej, nawet w wypowiedziach osób o wyższym wykształceniu, zajmujących prestiżowe stanowiska zawodowe.

⁹ Gwary tej jednak z językiem „po naszymu” nie utożsamiamy (choćby ze względu na fakt, że gwara posiada własną – w miarę stabilną – normę). Przedstawiona ocena jest oceną badacza, językoznawcy, natomiast sami Zaolzianie interpretują opisywane zjawisko w różny sposób: stosują wyminnie pojęcia „po naszymu” i gwara, pierwszą wspomnianą odmianę uważają za osobny język, dostrzegają w niej wpływy języka niemieckiego itd.

¹⁰ Alicja Nagórko [2012, 148], opisując środowisko emigracyjne, rozróżnia kilka typów zapożyczeń. Wiele z nich występuje również na Zaolziu. Posługując się kategoryzacją Nagórko oraz

Osobną kwestią jest językowy obraz świata tworzony przez narrację w języku „po naszymu”. Wiadomo, że na JOS ma decydujący wpływ leksyka (semantyka), związki wyrazowe (kolokacyjne, frazeologiczne), w mniejszym stopniu – składnia lub kategorie gramatyczne. W wypadku zaolziańskiego „po naszymu” o JOS przesądza język czeski. Dowodem na to¹¹ są nieformalne wypowiedzi na codzienne tematy związane z wykonywaniem różnych zawodów, realizacją pasji, oceną sytuacji politycznej, opiniowaniem życia społecznego, szczególnie w państwie czeskim. Świadczy o tym język spontanicznych, swobodnych rozmów, aczkolwiek prowadzonych na odpowiednim poziomie intelektualnym, równocześnie w sposób dowcipny, emocjonalny, ekspresywny. Wtedy zauważamy, jak postrzeganie świata Polaków na Zaolziu jest mocno zakotwiczone w czeskiej potoczności, frazeologii, kliszach językowych, a używane dialektyzmy służą do podkreślenia przynależności do regionu i specyfiki jego mowy (z zachowaniem dystansu względem „obcych”). Ustępują one miejsca tzw. leksyce cywilizacyjnej dostarczanej przez ogólne odmiany języka czeskiego. Mowa „po naszymu”, nie mając własnej normy, stosunkowo dobrze dostosowuje się do kompetencji językowej mówiącego, a braku w jej znajomości zawsze można usprawiedliwić ludycznością takiego wyrażania się. Należy podkreślić, że mówienie „po naszymu” jest niegroźne tylko z pozoru. „Po naszymu” pełni rolę języka potocznego – ze wszystkimi wygodami i konsekwencjami tego zjawiska – wyraźnie destabilizuje gwarę i/lub wypiera ją na margines komunikacji językowej, do sfery folkloru.

Do analizy została wybrana rozmowa dostępna w Internecie¹² – podcast z cyklu „O naszych po naszymu” ze stycznia 2020 roku. Wywiad z gościem – muzykiem perkusistą – prowadzi dwóch młodych prezenterów Romek i Tomek, a jak wynika z tytułu programu, do rozmowy są zapraszani „nasi”, czyli (młodzi) Zaolzianie, czyli miejscowi Polacy, którzy wykonują jakiś ciekawy zawód, mają interesujące pasje i/lub są rozpoznawalni również poza Zaolziem. Do ilustracji mowy „po naszymu” w transkrypcji fonetycznej¹³ wybra-

własnymi spostrzeżeniami, rozróżniamy: zapożyczenia leksykalne o różnym stopniu adaptacji i zdomowienia, transfery niepodlegające adaptacji, neologizmy leksykalne (słowotwórcze), neosemantyzmy (powstające wskutek homonimii międzyjęzykowej), kalki strukturalne (dosłowne tłumaczenie frazeologizmów, wielowyrazowych jednostek leksykalnych, zestawień i zrostów), kalki „kognitywne” (przenoszenie motywacji słowotwórczej z jednego języka na drugi), zapożyczenia form grzecznościowych, powitań, pożegnań itp.

¹¹ W tym miejscu mogę się odwołać do własnych, wcześniejszych badań. W latach 90. przeprowadziłam wiele wywiadów z członkami mniejszości polskiej w różnym wieku. Już wtedy nietrudno było zauważyć, że mówiąc po polsku lub gwarą, informatorzy (szczególnie młodszy) tłumaczą pojedyncze słowa lub związki wyrazowe z języka czeskiego, tworząc nieraz neologizmy zachowujące czeską motywację słowotwórczą [Bogoczová 1996].

¹² Dostęp z <https://zwrot.cz/2020/02/pierwszy-zaolziański-podcast-czyli-o-naszach-po-naszymu/> lub <https://open.spotify.com/show/1yVdIWORoKQSIHDD6ITglr>, lub <https://open.spotify.com/episode/3n9C3sk981HYyET4LSrK2K> (30.08.2022).

¹³ Znak ʃ odpowiada realnej frykatywnej wymowie tej głoski, uczestnicy programu odróżniają

łam jednowyrazowe i wielowyrazowe transfery z języka czeskiego – wyrazy nieodmienne, odmienne przez przypadki i osoby; słowa mniej lub bardziej adaptowane pod względem wymowy¹⁴ i/lub fleksji, zapożyczone konstrukcje przyimkowe i neosemantyzmy powstałe pod wpływem języka czeskiego:

určitě (cz.¹⁵ *určitě* ‘na pewno’)

třeba (cz. *třeba* ‘na przykład, powiedzmy’)

f pohod'e (cz. *v pohodě* ‘spokojnie, spoko’)

asi (cz. *asi* ‘chyba, być może; około, w przybliżeniu’)

spíš (cz. *spíš(e)*; ‘raczej; wcześniej’)

přesně tak (cz. *přesně tak* ‘właśnie tak, dokładnie’)

óni se mušeli spousty vjegy naučýt sami (cz. *spousty/spoustu (věci)* ‘wiele (rzeczy)’)

skratka (cz. *zkrátka* ‘krótko mówiąc’)

zrovna (cz. *zrovna* ‘właśnie, akurat’)

mimochodem (cz. *mimochodem* ‘na marginesie, nawiasem mówiąc’)

zuška (cz. skrót *ZUŠ*, základní umělecká škola ‘szkoła artystyczna, tu: muzyczna’)

móm pocit (cz. *pocit mít, mám pocit* ‘mam/odnoszę wrażenie’)

móm na to dycki opoctatnění čy mu se to žeje (cz. *opodstatnění* ‘uzasadnienie’)

to tlačítko (cz. *tlačítko* ‘guzik, tu: klawisz’)

krónžek grafičny (cz. *grafický kroužek* ‘kółko graficzne, plastyczne’)

to je jeho myšlenka (cz. *myšlenka* ‘pomysł’)

nagrać do poskytovatele internetu do servru (cz. *nahrát* ‘wgrać, wpisać’; *poskytovatel*, dopełniacz: *poskytovatele* ‘dostawca; urządzenie umożliwiające działanie, tu: Internetu’; cz. *z ang. server*, dopełniacz: *do servru* ‘do serwera / na serwerze / na serwer’)

jakimši spusobym (cz. *(nějakým) způsobem* ‘w (jakiś) sposób’)

gošć kjery byže zajmavy (cz. *zajímavý* ‘ciekawy, interesujący’); podobnie:

głoskę *ó* [o/u] od *u* oraz krtoniowe *h* od welarnego *ch* (w drugim wypadku w zapisie stosują dwuznak). W mowie dochodzi do naturalnej asymilacji, szczególnie dźwięczności. Brakujące fragmenty wyrazów umieszczam w nawiasach, podobnie jak opuszczone części wypowiedzi lub inne uwagi do tekstu. Symbol *ž* służy do oddania wymowy głoski, dla której grafia polska stosuje dwuznak *dž*, analogicznie głosce *ž* odpowiada ortograficzny zapis *dz*. Znaków *d'* i *t'* używam do oddania specyficznej czeskiej wymowy miękkich głosek *d* i *t*. Fonetycznie transkrybuję zarówno wyrazy gwarowe, jak i polskie, czeskie lub angielskie. Nie używam wielkich liter ani znaków interpunkcyjnych. Tekst został pozbawiony nadmiaru szumów i zakłóceń w postaci środków parajęzykowych.

¹⁴ Praktycznie wszystkie bohemizmy uległy adaptacji przynajmniej od strony prozodycznej – akcentu i iloczasu. W tym miejscu chodzi nam szczególnie o zachowanie czeskich głosek.

¹⁵ Skróty: cz. = ‘czeski, po czesku, z języka czeskiego’, ang. = ‘z j. angielskiego’, niem. = ‘z j. niemieckiego’, gw. = ‘gwarowe’, pol. = ‘z j. polskiego, po polsku’, pot. = ‘potoczne’. Gwarowych wyrazów i ich form z reguły nie wyjaśniam i nie szukam ich poświadczeń w słownikach, podaję natomiast znaczenie bohemizmów, które przepisuję tak, jak zostały przez informatorów użyte.

- tak se snažym fórt čymśi zajimać* (cz. *snažit se, snažím se* ‘staram się... ciągle czymś interesować’)
- była tak strašně přitažlivo* (cz. *přitažlivá* ‘pociągająca, kusząca, atrakcyjna’) *čym specyfičnejšy obor* (cz. *čím* ‘im’, 2. stopień od *specyfický – specifičtější* ‘bardziej specyficzny’; *obor* ‘kierunek’)
- ganc jednoduchy program* (gw. z niem. *ganz* ‘zupełnie’; cz. *jednoduchý* ‘prosty, łatwy’)
- to začně być strašně uski* (cz. *úzký* ‘wąski, zawężony, ścisły’)
- tag žech vyložēne hledol* (cz. *vyložēně* ‘dosłownie, celowo’; cz. *hledat, hledal jsem*, gw. *chladat/hledat, chladol žech* ‘szukałem’); podobnie: *to žech se vyložēne živil* (‘to mnie wprost zadziwiło’)
- f poznamkovym bloku* (cz. *poznámkový blok* ‘notatnik’)
- zakladňo paleta vzdělaňi* (cz. *základní paleta vzdělání* ‘podstawowy wachlarz kierunków (przedmiotów) edukacji’)
- beže uvježono na šecach socialnych* (cz. *bude uvedena* ‘zostanie udostępniona’; cz. *na sociálních sítích* ‘w social mediach, w mediach społecznościowych; pot. w soszalach’)
- vjegy s tego hudebnigo prostředo* (cz. *z hudebního prostředí* ‘ze środowiska muzycznego’); podobnie: *mimo hudebňi šfjat* (‘poza światem muzycznym’, ‘poza branżą muzyczną’)
- grajym na bici* (cz. *hrát, hraji*, gw. *grać, gróm* ‘gram’; cz. *bicí (nástroje)* ‘perkusja/perkusje’)
- še f tym vjynco nie zapojuje* (cz. *zapojovat se, do toho se více nezapojuje* ‘bardziej się w to nie angażuje’)
- to vypadalo že čym vjynco ty ryncce namahóm (...)* *ta rynka była nepoužitelno* (cz. *vypadat, vypadalo to* ‘wyglądało na to’; *namáhat, namáhám* ‘wysilam’; *nepoužitelný* ‘bezużyteczny, nieprzydatny, niezdatny’)
- gdo by se chćol f tej hudebňi produkco zdokonalic* (cz. *hudební produkce* ‘branża muzyczna’; cz. *zdokonalit se* ‘udoskonalic się, nabyć wprawy, wyszkolic się, wyspecjalizować się’)
- aňi žech še moc nie snažyl* (cz. *snažit se, snažil jsem se* ‘nie starałem się’); podobnie: *paňi se snažyla* (‘pani (nauczycielka) się starała’)
- to jakśi zvladnym* (cz. *zvládnout, (nějak to) zvládnú* ‘jakoś dam sobie radę’)
- skłodóm muzyke* (cz. *skládat (hudbu)* ‘komponować’)
- ňe bedym to řešyl* (cz. (pot.) *řešit něco* ‘przejmować się czymś’)
- tak to će překvapjym ešče vjynco* (cz. *překvapit někoho, překvapím tě* ‘zaskoczę cię, zdziwię cię’)
- to žešće isto zjišćili* (cz. *zjistit, zjistili jste* ‘stwierdziliście’; gw. *isto* ‘pewnie, na pewno’)
- co go tam napadňe* (cz. *napadnout někoho* ‘przyjść komuś na myśl, do głowy’)

že to skušym (cz. *zkusit, zkusím* ‘spróbuję tego’)
segra to f tym vjeku aňi moc ňe chapala (cz. *ségra* ‘siostra’; (*ne*) *chápat, (ne)chápala* ‘(nie) rozumiała, (nie) kumała’)
jaĝ žeš go zmačknyl (cz. *zmáčknout, zmáčkl jsi* ‘naciśnąłeś’)
donučilo će to přemýšleć (cz. *donutit, donutilo tě přemýšlet* ‘zmusiło cię to do myślenia, zastanowienia’); podobnie: *ty situacije mje donučily* (cz. *donutit, donutily mě* ‘zmusiły mnie’)
vjegy se doš do souvislosti (cz. *dát si, dáš si (věci) do souvislosti/i* ‘poukładasz sobie (fakty), zrozumiesz w kontekście’)
umjeć to troche vzónšć z nadhledym (cz. *vzít něco s nadhledem* ‘podejść do czegoś z dystansem’).

Polonizmów jest w tekście o wiele mniej niż bohemizmów, por.: *po prostu, właścivje* (wymienne z cz. *vlastně*), *regularňe, řečy* (rzeczy, obok *vjegy*), *zobačymy* (wymienne z gw. *uvižymy*), *komfortovo, dokładňe, sóm interesujónce* (obok: cz. *zajmave*), (*porym*) *angjelskich słóvek* (a nie: *anglickich*), *z mojigo žyća* (a nie *žywota*), *človjek čoš ošóngňe, celym* (a nie: *učelym*) *tego potkastu je...* Występują one w postaci wtrąceń (wtrętów) i robią wrażenie czegoś niestosownego, nienaturalnego, tym bardziej w sąsiedztwie bohemizmów, np. *perkušista šfjatovego razu* (cz. *bubeník světového rázu* ‘perkusista na miarę/ skalę światową, perkusista światowej sławy’).

Wyrazy niby-gwarowe nie mają często gwarowego znaczenia, por.: *vydovo deski* (cz. *vydávát, vydává desky* ‘publikuje, tu: nagrywa płyty, krążki’; w gw. *vydovać* ‘wychodzić za mąż’, *deska* ‘(drewniana) deska’).

Uczestnicy audycji zdają sobie sprawę z tego, że ich wypowiedzi są niepolskie i że zawierają liczne bohemizmy, o czym świadczą m.in. następujące dwie konkluzje:

1. mjołech období kaj se właścivje vytfořyl nervovy zaňet konkretňe tu f tym zapjest’i nebo v nadgartku [sic!] **po polsku vjyncey** (...) jo był pól roku vyřazóny s provozu (...) **jo se stejňe omóvjóm za moje po našymu kjere po našymu už ňi ma**

cz.: měl jsem období, kdy se mi vlastně udělal nervový zánět, přesněji tady v tom zápěstí... byl jsem půl roku vyřazený z provozu... stejně se omlouvám za ...

pol.: ‘miałem okres/czas, gdy zrobiło mi się / złapałem zapalenie nerwu, dokładnie w nadgarstku – (powiedziane, mówiąc) bardziej po polsku; przez pół roku byłem wyłączony z użytku/z gry... ja i tak przepaszam za to moje „po naszymu”, które już nie jest (prawdziwym) „po naszymu”;

2. tak tam był krónžek grafičny [śmiech] **cokolvjek to slovo značy** [współrozmówca robi uwagę:] **polaska język trudna język móm nažęje že se ešče kupe lingvistóf pobavi**

cz.: tam był grafický kroužek, cokoliv by to znamenalo... doufám, že to ještě hodně lingvistů pobaví

pol.: tam było kółko graficzne ... mam nadzieję, że to (jak mówię) jeszcze rozweseli wielu lingwistów.

Podsumowanie

Na Zaolziu występuje więcej języków i ich odmian. Znajomość języka czeskiego (w formie mówionej i pisanej) jest tu na podobnym poziomie jak w innych regionach Czech. Może występować najwyżej w wersji zmodyfikowanej, regionalnej – w zależności od tego, kto go używa. Szczególnie najmłodsza generacja miejscowej ludności, łącznie z członkami mniejszości polskiej, wyraża się w nim biegle. Domeną języka czeskiego jest czeskie środowisko szkolne, urzędowe (policja, sądy, administracja samorządowa i/lub państwa), medyczne (szpitale, podstawowa opieka zdrowotna) itd.

Język polski jest językiem nauczania w miejscowych szkołach mniejszościowych – podstawowych i w jedynym liceum. Jest też językiem polskich nabożeństw, komunikacji oficjalnej w polskich organizacjach mniejszościowych, można go usłyszeć w audycjach radiowych i regionalnych programach telewizyjnych nadawanych dla mniejszości, jest obecny na Scenie Polskiej Teatru Cieszyńskiego; napisy w tym języku można zobaczyć na dwujęzycznych tablicach w miejscach publicznych itd. Poziom znajomości języka polskiego jest ogólnie niższy od znajomości języka czeskiego. Nawet w wypadku miejscowych Polaków chodzi raczej o język tylko projektowany jako ogólny, kulturalny, choć zdarzają się wyjątki.

Jak już wspomniano, tradycyjnej (ludowej) gwary zachodniocieszyńskiej (zaolziańskiej), której norma została opisana w bogatej literaturze dialektologicznej, nie utożsamiamy z mówionym językiem mieszanym „po naszymu” – właściwym lokalnym językiem potocznym (konwersacyjnym). Język ten jest klasyfikowany jako mieszanina gwary, języka czeskiego, polskiego i niemieckiego. Wpływ języka niemieckiego przejawia się głównie w terminologii potocznej i fachowej (rzemieślniczej, górniczej, hutniczej), dlatego „po naszymu” występuje również w roli miejscowego profesjolektu. W płaszczyźnie leksykalnej zdecydowanie więcej jest jednak bohemizmów, podczas gdy bazę dźwiękową i fleksyjną tworzy (polska) gwara. Językiem „po naszymu” posługuje się przede wszystkim miejscowa ludność narodowości polskiej, większość tutejszych Czechów zna ten język przynajmniej pasywnie.

Najwięcej treści potrafią Zaolzianie wyrazić w języku czeskim, być może z błędami typowymi dla szerszego regionu łaskiego, ale swobodnie, bez skrępowania, emocjonalnie, żartobliwie, metaforycznie, modnie itd., czego nie można oczekiwać od nauczanego w szkole języka polskiego. Z kolei dostępny wszędzie język czeski nie pozwala mieszkańcom Zaolzia deklarującym na-

rodowość polską nabrać odpowiedniego dystansu do Czechów. Dystans ten można zachować, używając mowy „po naszymu”, ewentualnie kulturalnej odmiany polszczyzny – ale drugie rozwiązanie (tj. komunikacja w języku polskim ogólnym) wymaga o wiele większego wysiłku intelektualnego.

Literatura

AWRAMIUK, A., 2011. Niematerialne aspekty krajobrazu kulturowego pogranicza na przykładzie wybranych tradycji mieszkańców Podlasia. In *Niematerialne wartości krajobrazów kulturowych*. „Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego”, 15. 327–337.

BABIŃSKI, G., 2004. *Metodologia a rzeczywistość społeczna. Dylematy badań etnicznych*. Kraków: Zakład Wydawniczy „NOMOS”.

BOGOCZOVÁ, I., 1996. *Świadomość i kompetencja językowa najmłodszej generacji Polaków na Zaolziu*. Ostrava: Ostravská univerzita.

BOKSZAŃSKI, Z., 2005. *Tożsamości zbiorowe*. Warszawa: PWN.

Granica, PWN online. URL: <https://sjp.pwn.pl/slowniki/granica.html> (06.08.2022).

JOT-DRUŻYCKI, J., 2014. *Hospicjum Zaolzie*. Český Těšín: Nakladatelství Beskydy / Wydawnictwo Beskidy.

KAMUSELLA, T., 2005. Naród – de gustibus non est disputandum. In BURSZA, W. J., JASKUŁOWSKI, K., NOWAK, J. (red.). *Naród – tożsamość – kultura. Między koniecznością a wyborem*. Warszawa: Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, 43–77.

KŁOSKOWSKA, A., 1994. Pogranicze kulturowe w perspektywie badań biograficznych. In WŁADYKA, W. (red.). *Inni wśród swoich*. Warszawa: Instytut Studiów Politycznych PAN, 100–106.

KŁOSKOWSKA, A., 1996. *Kultury narodowe u korzeni*. Warszawa: PWN.

KOŻYCZKOWSKA, A., 2010. Pogranicze jako artefakt (homogenicznego) centrum: kontekst geopolityczny, ekonomiczno-kulturowy i symboliczny, *Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja (Kwartalnik Myśli Społeczno-Pedagogicznej)*, 2(50). 35–55.

KRČMOVÁ, M., 2002. Jazyk národní. In KARLÍK, P., NEKULA, M., PLESKALOVÁ, J. (red.). *Encyklopedický slovník češtiny*. Praha: Nakladatelství Lidové noviny, 192–194.

LIPOWSKI, J., 2012. Paralele w semikomunikacji użytkowników języków północnogermańskich i zachodniosłowiańskich, *Slavia Occidentalis*, 69. 147–156.

LUBAŚ, W., 2013. Istota potoczności. In LUBAŚ, W. *Studia socjolingwistyczne*. Opole: Uniwersytet Opolski, 149–159.

MISZTAL, B., 2005. Tożsamość jako pojęcie i zjawisko społeczne w zderzeniu z procesami globalizacyjnymi. In BUDAKOWSKA, E. (red.). *Tożsamość bez granic. Współczesne wyzwania*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 21–32.

NAGÓRKO, A., 2012. Polszczyzna w diasporze – jak mówią polscy studenci niemieckich uczelni? In KUREK, H. (red.). *Języki słowiańskie w ujęciu socjolingwistycznym*. Kraków: Księgarnia Akademicka, 43–153.

NIKITOROWICZ, J., 2000. *Młodzież pogranicza kulturowego Białorusi, Polski, Ukrainy wobec integracji europejskiej (Tożsamość, plany życiowe, wartości)*. Białystok: Trans Humana.

NOWOWIEJSKI, B., 2010. O przyszłości polskich gwar ludowych. In SKU-

DRZYK, A., RUDNICKA-FIRA, E. (red.). *Dialektologia. Materiały pomocnicze. Konteksty socjolingwistyczne i etnolingwistyczne*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 120–125.

O naszych po naszymu. <https://zwrot.cz/2020/02/pierwszy-zaolziański-podcast-czyli-o-naszach-po-naszemu/>; <https://open.spotify.com/show/1yVdiWORoKQSIHd6lTglr>; <https://open.spotify.com/episode/3n9C3sk981HYyET4LSrK2K> (30.08.2022).

ONDŘEKA, Z., 2015. Jazyk příhraničního mikrosvěta. Několik poznámek k publikaci, *Těšínsko*, 58(1). 109–120.

OSOWSKI, B., 2021. Świadomość językowa na temat gwary wśród mieszkańców Konina i okolic, *Socjolingwistyka*, 35. 213–225. <http://dx.doi.org/10.17651/SOCJOLING.35.12>

SADOWSKI, A., 2001. Harmonia i konflikty na pograniczach. In KRZYSZTOFEK, K., SADOWSKI, A. (red.). *Pogranicza etniczne w Europie Harmonia i konflikty*. Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 11–24.

SLOBODA, M., 2017. Semikomunikace. In PLESKALOVÁ, J., NEKULA, M., KARLÍK, P. (red.). *Nový encyklopedický slovník češtiny online*. URL: <https://www.czechency.org/slovník/SEMIKOMUNIKACE> (12.12.2022).

Česko-polská státní hranice. URL: https://cs.wikipedia.org/wiki/Česko-polská_státní_hranice (06.08.2022).

SMUŁKOWA, E., 2010. Integracja języków na pograniczu białorusko-polsko-litewskim i jej konsekwencje dla teorii zapożyczeń, *Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego*, 66. 97–109.

STUDNICKI, G., 2015. *Śląsk Cieszyński: obrazy przeszłości a tożsamość miejsc i ludzi*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.

ZAHRADNIK, S., 1991. *Spisy ludności 1880–1991*. Trzyniec/Třinec: Drukarnia huty trzynieckiej.

Irena Bogoczová, doktor nauk humanistycznych, docent Uniwersytetu Ostrawskiego (Republika Czeska).

Irena Bogochova, PhD, Associate Professor, University of Ostrava (the Czech Republic).

Irena Bogočova, humanitarinių mokslų daktarė, Ostravos universiteto (Čekijos respublika) docentė.